

Lędziny-teraz!



BEZPŁATNY COMIESIĘCZNY
BIULETYN INFORMACYJNY LĘDZINY
ISSN 1732-6818 9 (100) Wrzesień 2011

Działkowicze starostami

► Podobnie jak przed rokiem, tegoroczne oficjalne uroczystości dożynkowe odbyły się tylko w kościele. W niedzielne przedpołudnie, 28 sierpnia, w kościele pw. Matki Bożej Różańcowej na dziękczynnej mszy św. z ceremoniałem dożynkowym spotkali się rolnicy, działkowicze, burmistrz Wiesław Stambrowski, przewodnicząca Rady Miasta Teresa Ciepły i prawie wszyscy radni, wicestarosta Henryk Barcik oraz mieszkańcy Lędzin. Uroczyste nabożeństwo, pod nieobecność księdza proboszcza Krzysztofa Sontaga, odprawił i homilię wygłosił ks. dr Andrzej Kołek, rezydujący w parafii MBR. Podkreślił rolę i znaczenie pracy rolników oraz działkowców dla ogółu społeczeństwa. Podziękował za ich trud, a przede wszystkim za tegoroczne plony. W mszy dożynkowej, do której grała orkiestra dęta kopalni „Ziemowit”, uczestniczyło kilka pocztów sztandarowych, w tym reprezentujących Urząd Miasta oraz lędzińskich rolników, pszczelarzy i związków zawodowych

W związku z tegorocznymi obchodami 45-lecia działalności Rodzinnych Ogródków Działkowych „Ziemowit” w Lędzinach, na posiedze-



Burmistrz, starostowie dożynkowi, radni Teresa Ciepły i Emil Piątek.

niu Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska Rady Miasta postanowiono odstąpić w tym roku od wieloletniej tradycji powoływania na starostów dożynek rolników i funkcje te powierzono działkowcom: prezesowi ROD Bogdanowi Michniakowi oraz skarbnik Małgorzacie Meister. Po zakończeniu mszy dziękczynnej starostowie dożynkowi przekazali gospodarzowi dożynek miejskich – burmistrzowi Wiesławowi Stambrowskiemu – bochen chleba upieczony z tegorocznego ziarna, by dzielił go mądrze i sprawiedliwie. Tak, żeby starczyło go dla wszystkich mieszkańców.

Dokończenie na str. 6



FOTO: JOANINA POPIELA

Na zajęciach w Miejskim Przedszkolu nr 2.

Gorąca dyskusja o przedszkolach

Miasto się obłowiło?

Inauguracja pracy przedszkoli po wakacyjnej przerwie prawie w całym kraju przedziła się w awanturę, którą rodzice urządzili samorządom za nowe stawki opłat za pobyt ich dzieci w przedszkolach.

► Przyczyną zmian jest znowelizowana ustawa o systemie oświaty z lipca ubiegłego roku, która wprowadza nowy sposób wyliczania stawek za przedszkola. 31 sierpnia minął ostateczny termin wprowadzenia w życie nowych przepisów i rozpętało się piekło. Przedszkola nie schodzą z łamów gazet, portali internetowych wiadomości w radiu i telewizji. Gromy lecą na głowy samorządowców ze wszystkich stron. Dziennikarze alarmują, że horrendalne stawki opłat za przedszkola to próby łatania budżetów gminnych. MEN opublikował na swojej stronie komunikat, że „przedszkola publiczne są prowadzone przez samorządy gminne i rząd nie wpływa na wysokość opłat pobieranych przez nie za ofertę wykraczającą poza bezpłatne pięć godzin edukacji”. Premier, którego minister odpowiedzialny za edukację przygotował nowelizację ustawy, przeprasza rodziców za

samorządy a parlamentarzyści, którzy ustawę w ubiegłym roku uchwalili, wyrażają publicznie wielkie oburzenie skutkami jej wprowadzenia i zapowiadają zmiany w przepisach.

Lędziny z wprowadzeniem nowych zasad nie czekały do ostatniej chwili i stosowna uchwała Rady Miasta została podjęta już w grudniu ubiegłego roku. Mamy więc materiał do porównania kosztów i wpływów miasta przed wprowadzeniem nowych opłat i po ich wprowadzeniu.

– Nie mogę spokojnie czytać i słuchać bzdur na temat przedszkoli,

na których samorządy mają się rzekomo bogacić – irytuje się Marek Bania, wiceburmistrz Lędzin. – Miasto dokłada nawet do szkół, na które otrzymujemy subwencję, coś dopiero do przedszkoli, na które ze skarbu państwa nie wpływa nawet złotówka.

Miasto dokłada do szkół, a coś dopiero do przedszkoli, na które ze skarbu państwa nie wpływa nawet złotówka. Teraz, po nowelizacji ustawy, dopłacamy jeszcze więcej...

Dokończenie na str. 9